

# Ewelina Żebrowaka-Żolinas

---

## Polityka eksterminacyjna okupanta hitlerowskiego na Zamojszczyźnie

---

Studia Iuridica Lublinensia 17, 213-229

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EWELINA ŻEBROWSKA-ŻOLINAS

## Polityka eksterminacyjna okupanta hitlerowskiego na Zamojszczyźnie

*Extermination policy of the Nazi invaders in the Zamojszczyzna District*

### UWAGI WPROWADZAJĄCE

**P**odczas II wojny światowej Polska stała się jednym z głównych celów eksterminacyjnej polityki III Rzeszy Niemieckiej. Skutkiem takiej polityki była biologiczna zagłada narodu oraz jego kulturalne i materialne wyniszczenie. Już przed wojną Adolf Hitler zlecił opracowanie planu doprowadzającego do zagłady Słowian. Konsekwencje wykonywania planu zagłady Słowian, czyli generalnego planu wschodniego (*Generalplan Ost*) opracowanego przez sztab *Reichsführera SS* – Heinricha Himmlera, sprowadzały się do wyniszczenia oraz zniemczenia wielomilionowych narodów na wschód od III Rzeszy.<sup>1</sup>

Jednym z efektów realizacji założeń wspomnianego planu były wysiedlenia mieszkańców Zamojszczyzny, zapoczątkowane w nocy z 27 na 28 listopada 1942 r., z którymi wiązały się liczne zbrodnie popełnione przez niemieckiego okupanta na ludności polskiej. Wysiedlenia zamojskie stanowić miały zaledwie niewielki fragment olbrzymiego w swej skali oraz naznaczonego licznymi zbrodniami planu osadniczego na Wschodzie.<sup>2</sup>

<sup>1</sup> Z. Zonik, *Przerwane dzieciństwo*, Warszawa 1982, s. 17–18.

<sup>2</sup> Z. Mańkowski, *Wypędzenie po niemiecku. Wyrzucanie z Zamojszczyzny – zapomniana eksterminacja Polaków*, „Przeгляд” z 4 kwietnia 2004 r., s. 48–50.

## PRZYGOTOWANIA DO AKCJI WYSIEDLEŃCZEJ NA ZAMOJSZCZYŹNIE

Dnia 26 października 1939 r. utworzono Generalne Gubernatorstwo (GG), które początkowo miało zachować pozory niezależności.<sup>3</sup> Początkowo w jego skład wchodziły cztery dystrykty (warszawski, lubelski, krakowski, radomski), a w 1941 r. przyłączono ziemie, które utworzyły piąty dystrykt – galicyjski. Plan stworzenia na okres przejściowy buforowego państwa polskiego, określanego „państwem szczątkowym” (*Reststaat*), nie powiódł się. Objęcie bezpośredniej władzy nad polskim terytorium wynikało z niemożności znalezienia przez Hitlera odpowiedniego polskiego przywódcy.<sup>4</sup>

Na konferencji w Łodzi dnia 31 października 1939 r., w towarzystwie m.in. ministra Rzeszy dr. Seyss-Inquarta, Reichshauptamtsleiters (urzędnik w randze kierownika jednego z centralnych urzędów w Berlinie), sekretarza stanu Krohna i starszego radcy rządu Leuterta, przeprowadzono szereg rozmów na temat globalnego wysiedlania ludności. Życzeniem Himmlera było przekazanie z terenów inkorporowanych do GG około miliona ludzi. Polacy „odpowiedni” pod względem rasowym mieli zostać wywiezieni do Niemiec i tam poddani germanizacji. W ten sposób planowano potraktować 4 miliony Polaków.<sup>5</sup>

Generalne Gubernatorstwo nigdy formalnie nie stało się częścią składową Rzeszy Niemieckiej (mimo padających tego rodzaju propozycji). Hitler planował w okresie od 15 do 20 lat przekształcić teren Gubernatorstwa w kraj zasiedlony wyłącznie przez Niemców. Według władz hitlerowskich miało być to miejsce dla tzw. „wału niemiecczyzny”. Otoczenie nim ludności polskiej, mieszkającej w Generalnym Gubernatorstwie, spowodowałoby z czasem „gospodarcze i biologiczne uduszenie”.<sup>6</sup>

W Generalnym Gubernatorstwie władzę rozkazodawczą sprawował generalny gubernator – Hans Frank, powołany na to stanowisko przez Hitlera dekretem z dnia 12 października 1939 r.<sup>7</sup> Po zlikwidowaniu zarządu wojskowego, czyli

---

<sup>3</sup> „26 X 1939 r. generalny gubernator Hans Frank wydał pierwsze akty normatywne tworzące podstawy ustroju GG”. Do najważniejszych aktów regulujących zagadnienia ustrojowe należały: Pierwsze rozporządzenie o odbudowie administracji okupowanych polskich obszarów; Rozporządzenie o bezpieczeństwie i porządku w Generalnym Gubernatorstwie, cyt. za: A. Wrzyszczyński, *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Lublin 2008, s. 63.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 21–26.

<sup>5</sup> Konferencja, dnia 31 października 1939 r., Łódź, [w:] S. Piotrowski, *Dziennik Hansa Franka*, Warszawa 1957, t. I, k. 18, k.19/20, s. 395.

<sup>6</sup> Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Poznań 1979, s. 25–27.

<sup>7</sup> Dekret Führera i kanclerza Rzeszy Niemieckiej o administracji okupowanych polskich obszarów z 12 października 1939 r. (dekret ten wszedł w życie 26 października 1939 r.), [w:] *Hitlerowski*

po 25 października 1939 r. Führer zlecił ministrowi Rzeszy Frankowi ostateczne przejęcie administracji Generalnego Gubernatorstwa.<sup>8</sup> Wcześniej natomiast Hitler ustnie powierzył mu przejęcie całej administracji cywilnej zajętych terenów polskich w charakterze naczelnego zwierzchnika administracyjnego.<sup>9</sup> Na konferencji Führera z szefem OKW (*Oberkommando der Wehrmacht*) – Wilhelmem Keitlem – rolę Franka określono następująco: „generalny gubernator winien dać narodowi polskiemu tylko nieznaczące możliwości życia i utrzymać podstawę dla wojskowego bezpieczeństwa”.<sup>10</sup>

W Polsce system okupacyjny charakteryzował się brakiem koordynacji i zachodzeniem na siebie kompetencji poszczególnych urzędów i instytucji. W Generalnym Gubernatorstwie ścierały się kompetencje władz okupacyjnych tego regionu z władzami centralnymi w Berlinie. Od wiosny 1942 do wiosny 1943 r. w GG istniały dwie tendencje: pierwsza zmierzała do rozdzielenia kompetencji Hansa Franka między resorty Rzeszy, celem drugiej było skupienie najistotniejszych kompetencji w rękach SS i gestapo. Na terenie Generalnego Gubernatorstwa doszło do powstania podwójnego zarządu okupacyjnego, czyli rządu GG oraz aparatu Reichsführera SS – Heinricha Himmlera.<sup>11</sup>

Na konferencji w Krakowie, 21 kwietnia 1942 r., generalny gubernator wyraził swoje zdanie nt. problemu SS i tajnej policji.<sup>12</sup> Dekret Führera z dnia 14 marca 1942 r. wyjaśniał, iż policja mogła być jedynie władzą wykonawczą rządu i nie powinna być stawiana na równi z rządem. Dalej czytamy w nim:

[...] wyższy dowódca SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie wchodzi w skład rządu Gubernatorstwa jako sekretarz stanu do spraw bezpieczeństwa. [...] Sekretarz stanu podlegał więc bezpośrednio i wprost gubernatorowi generalnemu, a jeżeli ten ostatni nie był w stanie pełnić swoich obowiązków – jego zastępcy. W razie przeszkody ze strony gubernatora generalnego i jego zastępcy, Wyższy Dowódca SS i Policji zastępował gubernatora generalnego.

---

*plan walki biologicznej z Narodem Polskim*, Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemiec-  
kich w Polsce, Poznań 1948, t. IV, s. 109–117.

<sup>8</sup> Uwagi wstępne w „Dzienniku Gubernatora Generalnego” z zajętych obszarów polskich od dnia 25 października do dnia 15 grudnia 1939 r., [w:] S. Piotrowski, *op. cit.*, s. 393.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 393.

<sup>10</sup> „Dokument nr PS-864 z dnia 20 października 1939 r. został przedłożony przez oskarżyciela Stanów Zjednoczonych Międzynarodowemu Trybunałowi Wojskowemu w Norymberdze przeciwko Frankowi. W końcowej mowie oskarżycielskiej wygłoszonej przeciwko Frankowi w dniu 31 lipca 1946 r., prokurator Stanów Zjednoczonych nazwał ten dokument instrukcją Hitlera w sprawie rządzenia w GG, stwierdził, że postanowienia instrukcji są pogwałceniem prawa międzynarodowego oraz dowodzą, że spiskowcy Nazi wtargnęli na ziemię polskie nie jako zdobywcy wojenni, lecz jako ciemiężyciele i rabusie”, [w:] *Hitlerowski plan walki...* BGKBNwP, t. IV, s. 115–117.

<sup>11</sup> Cz. Madajczyk, *Wojna i okupacja na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 1984, s. 80–81.

<sup>12</sup> Konferencja z *SS-Obergruppenführerem* Krügerem 1942/I, dnia 21 kwietnia 1942 r., Kraków, [w:] S. Piotrowski, *op. cit.*, s. 463–464.

Przed wykonaniem poleceń przez sekretarza stanu, wydanych przez generalnego gubernatora, należało uzyskać zgodę *Reichsführera SS*. Odwrotnie natomiast sytuacja wyglądała w przypadku wydanych poleceń przez *Reichsführera* – przed ich wykonaniem zgody musiał udzielić generalny gubernator. Przedostatni punkt dekretu głosił, iż „powinna panować zasada najszczerszego koleżeństwa i pełnej zaufania współpracy między administracją a SS i Policją”. Dekret ów został podpisany przez Franka i Himmlera.<sup>13</sup>

Gdy widmo klęski wojennej stało przed III Rzeszą, Frank ze względów taktycznych uznał, że lepiej będzie traktować ludność polską łagodniej. Nie zrezygnował jednak ze swej zasadniczej linii politycznej. Chodziło mu przede wszystkim o wyzyskanie polskiej siły roboczej na rzecz państwa niemieckiego. Jedynym zarządzeniem mającym polepszyć losy polskiej ludności było podwyższenie od września 1943 r. przydziałów żywności.<sup>14</sup>

W dniu powstania Generalnego Gubernatorstwa – 26 października 1939 r. – Hans Frank wydał rozporządzenie o odbudowie wymiaru sprawiedliwości. Ten akt normatywny był zapowiedzią powołania do życia dualistycznego systemu sądownictwa: sądów polskich i sądów niemieckich.

Struktura sądownictwa w Generalnym Gubernatorstwie kształtowała się następująco:

1. Sądy policyjne:
  - jednolite policyjne sądy doraźne,
  - sądy SS i policji;
2. Niemieckie sądy wojskowe i wojskowe sądy doraźne;
3. Sądy specjalne;
4. Sądy niemieckie i wyższe sądy niemieckie;
5. Sądownictwo polskie (nieniemieckie).<sup>15</sup>

Jednolity system policyjnego sądownictwa doraźnego został wprowadzony rozporządzeniem z dnia 31 października 1939 r.<sup>16</sup> Policyjne sądy doraźne, działając na podstawie ww. rozporządzenia, obradowały niejawnie w składzie trzyosobowym. Rozporządzenie to przewidywało jako jedyną sankcję – karę śmierci. Niekiedy sprawcę zsyłano do obozu koncentracyjnego.<sup>17</sup> Kara śmierci groziła za takie przestępstwa, jak: „zamach skierowany przeciwko III Rzeszy lub władzom GG, uszkodzenie urzędów niemieckich lub urzędów użyteczności publicznej,

<sup>13</sup> Tekst dekretu *Führera* z dnia 14 marca 1942 r., [w:] S. Piotrowski, *op. cit.*, s. 463–464.

<sup>14</sup> „Tagebuch”, 1943/IV, Bl.663-665, „Tagebuch”, dnia 1 stycznia do 29 lutego 1944 r., „Tagebuch”, 15 stycznia 1944 r., [w:] S. Piotrowski, *op. cit.*, s. 42–44.

<sup>15</sup> A. Wrzyszczyk, *op. cit.*, s. 63.

<sup>16</sup> Rozporządzenie celem zwalczania czynów gwałtu w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 31 października 1939 r.; Rozporządzenie do uzupełnienia rozporządzenia celem zwalczania czynów gwałtu w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2 grudnia 1939 r. A. Wrzyszczyk, *op. cit.*, s. 65.

<sup>17</sup> Cz. Łuczak, *op. cit.*, s. 103.

agitacja do nieposłuszeństwa wobec zarządzeń władz niemieckich, czyn gwałtu skierowany przeciwko Niemcowi z powodu jego narodowości, umyślne podpalenie powodujące szkodę w majątku Niemca”.

Dodatkowo, działając na podstawie rozporządzenia naczelnego dowódcy wojska z dnia 12 września 1939 r., rozszerzono odpowiedzialność na osoby, które nie donosiły na potencjalnych sprawców. Sankcje dotyczyły czynów skierowanych przeciwko armii niemieckiej, jej żołnierzom, a także nielegalnego posiadania broni.

Sądy doraźne podlegały całkowicie władzom policyjnym, będąc w zupełności niezależne od struktur resortu sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie.<sup>18</sup> Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt, iż to gubernator generalny był upoważniony do sprawdzania wyroków wojennych jako bezpośredni zastępca Führera w tej dziedzinie.<sup>19</sup>

W dniach od 3 do 16 września 1939 r. na ziemię polską wkroczyły utworzone przez szefa hitlerowskiej policji – naczelnego dowódcę SS H. Himmlera (*Reichsführer SS und Chef der Deutschen Polizei*) – grupy operacyjne SS (*Einsatzgruppen SS*). W skład niemieckiej policji wchodziły: policja porządkowa (*Ordnungspolizei-Orpo*) i policja bezpieczeństwa (*Sicherheitspolizei-Sipo*), do której zaliczano też gestapo (tajna policja polityczna), kripo (*Kriminalpolizei* – policja kryminalna) i SD (*Sicherheitsdients*).<sup>20</sup>

Na czele okupacyjnej policji niemieckiej i SS w Generalnym Gubernatorstwie stał wyższy dowódca SS i policji w Krakowie (*Höhere SS-und Polizeiführer* – HSSuPF), któremu podlegał szef policji porządkowej i szef policji bezpieczeństwa w GG (*Befehlshaber der Sicherheitspolizei und der SD*). W poszczególnych okręgach (*Distrikt*) dowódcem SS i policji byli podporządkowani szefowie policji porządkowej (*Kommandeur der Ordnungspolizei* – K.d.O.) i policji bezpieczeństwa (*Kommandeur der Sicherheitspolizei* – K.d.S.) danych okręgów. Dowódcy SS i policji byli w praktyce niemal niezależni od administracyjnych władz okupacyjnych, podejmowali np. decyzje o aresztowaniu i osadzeniu w obozach koncentracyjnych.<sup>21</sup>

Kolejną formacją policyjną była „samoobrona” (*Selbstschutz*) składająca się z przedstawicieli mniejszości niemieckiej w Polsce, dowodzona przez oficerów SS z III Rzeszy. Do zadań tej grupy należało „polityczne oczyszczenie gruntu”

<sup>18</sup> A. Wrzyszczyński, *op. cit.*, s. 66.

<sup>19</sup> Oświadczenie generalnego gubernatora Hansa Franka, dnia 1 grudnia 1939 r., Kraków, [w:] S. Piotrowski, *op. cit.*, k. 78/79, s. 398.

<sup>20</sup> Z. Leszczyńska, *Transporty więźniów do obozu na Majdanku*. „Zeszyty Majdanka” 1969, t. IV, s. 174.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 174–175; W. Tuszyński, *Policyjny i wojskowy aparat okupacyjny na Lubelszczyźnie (organizacja, siły i niektóre elementy działania)*, „Zeszyty Majdanka” 1969, t. III, s. 21–33.

(*Politische Flurbereinigung*), co oznaczało wymordowanie aktywnych politycznie lub społecznie, wykształconych Polaków.<sup>22</sup>

Program narodowościowy opracowany przez pracowników Urzędu dla spraw Polityki Rasowej przy NSDAP dr. E. Wetzla i G. Hechta z dnia 25 listopada 1939 r.<sup>23</sup> propagował pogląd, że państwo niemieckie nie ma żadnego interesu w narodowym i kulturalnym „wychowywaniu” narodu polskiego i żydowskiego. Ten obszerny elaborat zawierał szczegółowe wytyczne do celów germanizacyjnych, a także wskazywał właściwy kierunek do postępowania z dziećmi polskimi „wartościowymi rasowo” oraz z niepożądanym przyrostem ludności.<sup>24</sup>

Hitler wielokrotnie powtarzał, że Polacy w Generalnym Gubernatorstwie powinni żyć na najniższym poziomie, bez możliwości rozwoju, zaś samo Generalne Gubernatorstwo winno spełniać rolę wielkiego obozu pracy. Jednym z celów działalności władz hitlerowskich było przekształcenie Polaków w wiecznych robotników sezonowych. Polacy mogli być jedynie niewykwalifikowanymi robotnikami, wykorzystywanymi do prac najniższego formatu.<sup>25</sup>

Hitlerowskie władze opracowały specjalny status prawny dla Polaków wykonujących pracę przymusową na obszarze III Rzeszy i w okupowanej Polsce. W dniu 25 października 1939 r., czyli pierwszego dnia swego urzędowania, Hans Frank wprowadził rozporządzenie dotyczące obowiązku pracy dla polskiej ludności między 18. a 60. rokiem życia.<sup>26</sup> Natomiast dnia 14 grudnia 1939 r. wprowadzono kolejne rozporządzenie, na mocy którego obowiązek pracy został rozszerzony na osoby młodociane od 14 lat.<sup>27</sup>

Początkowo nabór robotników starano się rozwiązać metodą dobrowolnych zgłoszeń, jednak chętnych brakowało. W związku z tym niemieckie koncerny w styczniu 1942 r. zrealizowały zasadę koncentracji i centralizacji przymusu pracy w przemyśle wojennym III Rzeszy oraz przymusowego naboru robotników z pomocą policji.<sup>28</sup>

<sup>22</sup> Cz. Łuczak, *op. cit.*, s. 71.

<sup>23</sup> Dokument oznaczony No.NO-3732 Office of Chief of Counsel for War Crimes, ma w oryginale brzmienie następujące: *Die Frage der Behandlung der Bevölkerung der ehemaligen polnischen Gebiete nach rassenpolitischen Gesichtspunkten (Traktowanie ludności byłych obszarów Polski z rasowo politycznego punktu widzenia)*, opracowany na polecenie NSDAP, Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Poznań 1948, t. IV, s. 135–171.

<sup>24</sup> Cz. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*, Warszawa 1961, s. 24–25.

<sup>25</sup> Idem, *Wojna i okupacja...*, s. 82.

<sup>26</sup> Rozporządzenie Hansa Franka o rozszerzeniu obowiązku pracy ludności polskiej na nieletnich od 14. roku życia z dnia 14 grudnia 1929 r.

<sup>27</sup> Rozporządzenie Hansa Franka o rozszerzeniu obowiązku pracy ludności polskiej na nieletnich od 14. do 18. roku życia z dnia 14 grudnia 1939 r. Zob. S. Piotrowski, *op. cit.*, s. 71.

<sup>28</sup> Cz. Pilichowski, *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny*, Warszawa 1979, s. 41–42.

Władze okupacyjne podkreślały, że Polacy mogą mieć tylko jednego pana – Niemca. Frank zalecał swym podwładnym tak postępować z Polakami, by wiedzieli, że są podwładnymi, zaś Niemcy panami. Zasadniczą wytyczną w polityce rządu była troska o to, aby Polska nigdy nie odzyskała niepodległości.<sup>29</sup> Führer natomiast ogłosił, że: „zadaniem Guberni Generalnej jako niemieckiego »Nebenlandu« jest za wszelką cenę raz na zawsze skończyć z Polakami”.<sup>30</sup> Projekt wymordowania całych grup ludności polskiej, a zwłaszcza polskiej inteligencji, zaprezentował Hitler na konferencji dnia 12 września 1939 r., która odbyła się w jego specjalnym pociągu w Jełowej. Führer określił ów projekt: „politycznym oczyszczeniem terenu” (*Politische Flurbereinigung*).<sup>31</sup>

Plan okupanta hitlerowskiego dotyczący polityki na ziemiach polskich, opracowany w listopadzie 1939 r., przewidywał kompletną likwidację kultury narodowej. W dniu 31 października 1939 r. podczas konferencji wyższych urzędników GG Frank, w obecności ministra Rzeszy Goebbelsa, oświadczył, iż: „Polakom należy pozwolić jedynie na taki stopień oświaty, jaki mógłby im unaocznić bez nadzieję przyszości ich narodu”.<sup>32</sup>

## EKSTERMINACJA BEZPOŚREDNIA LUDNOŚCI POLSKIEJ NA ZAMOJSZCZYŹNIE

Zasadniczym celem polityki okupanta hitlerowskiego było jak najszybsze zniszczenie narodu polskiego.<sup>33</sup> Eksterminacja biologiczna polskiej ludności – według Czesława Madajczyka – występowała w następujących formach:

1. tępienie przywódców polskości (np. akcje *Flurbereinigung*, *Intelligenzaktion* na Pomorzu, *Ausserordentliche Befriedungsaktion*, zakładnicy, odwety w Warszawie i in.);
2. unicestwianie osób uważanych za jawnych bądź potencjalnych wrogów Rzeszy (*Schutzhaftlinge*, *Vorbeugungshäftlinge* i in.);
3. mordowanie grup niepożądanych („asocjalni” Żydzi, Cyganie, Polacy żydowskiego pochodzenia, chorzy objęci eutanazją). Eksterminacją tą zamierzano jeszcze objąć podczas wojny 1/5 wysiedlonych z Zamojszczyzny [...];
4. ślepy odwet na ludności regionów stawiających opór (np. na części mieszkańców pow. końskiego za działalność hubalczyków, na mieszkańcach Warszawy za zamachy i powstanie, pacyfikacje wsi za działalność partyzancką w ich pobliżu lub pomoc im udzielaną);

<sup>29</sup> Posiedzenia kierowników działów 1939/40, dnia 12 września 1940 r. i dnia 6 listopada 1940 r. S. Piotrowski, *op. cit.*, s. 36–38.

<sup>30</sup> Posiedzenia kierowników działów 1939/40, dnia 6 listopada 1940 r. S. Piotrowski, *op. cit.*, s. 38.

<sup>31</sup> S. Piotrowski, *op. cit.*, s. 51.

<sup>32</sup> Protokół rozprawy z dnia 29 lipca 1946 r., [w:] T. Cyprian, J. Sawicki, *Ludzie i sprawy Norymbergi*, Poznań 1967, s. 206.

<sup>33</sup> Cz. Pilichowski, *Zbrodnie hitlerowskie na dzieciach i młodzieży polskiej*, Warszawa 1972, s. 5.



5. zaopatrywanie w żywność jedynie w rozmiarach, by Polacy zachowali zdolność do pracy [...] <sup>34</sup>;
6. wreszcie dążenie władz okupacyjnych do zahamowania przyrostu naturalnego ludności polskiej przez wprowadzenie wyższej granicy wieku zawierania małżeństw, likwidację opieki nad matką i dzieckiem, ciężką pracę fizyczną kobiet, koszarowanie młodzieży (np. Służba Budowlana), rozdzielanie małżeństw przez wywóz na roboty i inne kroki <sup>35</sup>.

Wymienione wyżej działania objęły swym zasięgiem również Zamojszczyznę. Pierwszy etap wysiedleń na Zamojszczyźnie rozpoczął się w nocy z 27 na 28 listopada 1942 r., po ponadpółtorarocznym przygotowaniu. Do marca 1943 r. wysiedlono Polaków ze 116 wsi zamojskich. Rozpoczęcie drugiego etapu wysiedleń, w czerwcu 1943 r., wiązało się z reakcją SS-*Brigadeführera* Odilo Globocnika (dowódcy SS i policji w dystrykcie lubelskim) na wzrost działalności „band”, czyli ruchu oporu. <sup>36</sup> Wysiedlenia objęły swym obszarem cztery przedwojenne powiaty województwa lubelskiego: zamojski, tomaszowski, hrubieszowski i biłgorajski. Obszar ten zamieszkiwany był przez około 500 tys. osób, z czego 66% zajmowali Polacy, 24% Ukraińcy i około 10% Żydzi. <sup>37</sup>

Na terenie Zamojszczyzny jedną z form wyniszczania narodu polskiego były pacyfikacje. Akcje te przeprowadzały: gestapo, oddziały SS, policja i żandarmeria niemiecka oraz Wehrmacht. Podczas pacyfikacji wsi okupanci stosowali okrutny terror, polegający na mordowaniu mieszkańców, grabieży lub paleniu ich mienia. <sup>38</sup>

Jedną z pierwszych wsi Zamojszczyzny, którą spacyfikowano, był Kitów, a przyczyniły się do tego wydarzenia mające miejsce w pobliskiej miejscowości, w Nawozie. W nocy z 10 na 11 grudnia 1942 r., w celu powstrzymania akcji wysiedleńczej, polskie oddziały AK i BCh przeprowadziły akcję odwetową na świeżo zasiedloną przez Niemców z Besarabii wieś Nawóz. <sup>39</sup> Niemcy z zemsty zamordowali w Kitowie jednego dnia – 12 grudnia 1942 r. – 164 osoby. <sup>40</sup>

<sup>34</sup> „Sytuacja żywnościowa w Generalnym Gubernatorstwie była nieco lepsza, nie dlatego jednak, że racje żywnościowe były wyższe, wręcz przeciwnie: w latach 1941–1942 co do wartości kalorycznej były one nawet mniejsze niż minimum potrzebne dla 3-letniego dziecka leżącego w łóżku. Działo się tu lepiej, gdyż ludność miejska potrafiła zdobyć dodatkowe, pozakartkowe wyżywienie, za co groziły jednak wysokie kary, wiele osób znalazło się w obozach koncentracyjnych. Gdyby nie szmugiel żywności, sytuacja ludności polskiej w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1942–1943 upodobniłaby się do sytuacji ludności gett w latach 1940–1941 czy do ludności głodującej Grecji”. Cyt. za: Cz. Madajczyk, *Wojna i okupacja...*, s. 91.

<sup>35</sup> Idem, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970, t. II, s. 369–370.

<sup>36</sup> Praca zbiorowa pod red. Cz. Madajczyka, *Zamojszczyzna Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1979, t. I, s. 8–9.

<sup>37</sup> Z. Mańkowski, *op. cit.*, s. 48–50.

<sup>38</sup> J. Wnuk, *Dzieci polskie oskarżają*, Lublin 1975, s. 194.

<sup>39</sup> J. Fajkowski, *Wieś w ogniu. Eksterminacja wsi polskiej w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1972, s. 123.

<sup>40</sup> Pacyfikacja Kitowa, zeznanie Anny Pawelczyk, [w:] Cz. Madajczyk *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. II, s. 390.

Z początkiem 1943 r. Niemcy zorganizowali specjalne akcje pacyfikacyjne, używając do tego dużych sił wojskowych i policyjnych. Od 2 do 12 lutego 1943 r. przeprowadzono akcję, w której zginęło 106 osób, spalono 10 miejscowości, aresztowano ponad 1000 osób. Swym zasięgiem akcja objęła gminę Aleksandrów, Łukową, Krasnobród, a także wsie należące do gmin Tarnawatka i Majdan Sopocki.<sup>41</sup>

Czerwiec 1943 r. był miesiącem, w którym rozpoczęto krwawą akcją pacyfikacyjno-wysiedleńczą pod hasłem „zwalczania band” – *Werwolf*. Dnia 1 lipca 1943 r. Odilo Globocnik w notatce wysłanej do osobistego sztabu Himmlera przedstawił główne założenia akcji „*Werwolf*”. Ludność planowano ewakuować z obszaru Biłgoraj – Tarnogród aż do Bełżca, a następnie wzdłuż szosy przez Tomaszów do Zamościa. Ziemie leżące na północ i południe od lasu biłgorajskiego zostałyby przekazane Ukraińcom, natomiast teren lasu biłgorajskiego planowano wysiedlić całkowicie. Niemcy etniczni i *volksdeutsche* mieli zostać osiedleni na południe od dotychczasowego obszaru osiedleńczego Zamość. Korzyści płynące z tej akcji to przede wszystkim pozbycie się ludności żyjącej – jak to określił Globocnik – „z rabunku i bandytyzmu na przestrzeni dziesiątków lat” oraz przekazanie do Rzeszy 30 tysięcy robotników. Osiedleni Ukraińcy spełniać mieli rolę pierwszej linii obronnej przeciwko polskim partyzantom.<sup>42</sup>

Wyraźny wzrost terroru niemieckiego na Zamojszczyźnie z początkiem lata 1943 r. spowodowany był wzmocnieniem pozycji Globocnika. Jego rola umocniła się w związku ze zmianą na stanowisku gubernatora dystryktu lubelskiego. Szef SS i policji dystryktu przejął tymczasowo całą władzę, gdyż powołany na miejsce Ernsta Zörnera – Richard Wendler objął urząd dopiero po dwóch miesiącach od mianowania. Ponadto Himmler wysłał list do Globocnika zezwalający na stosowanie przez niego wszelkich „niezawodnych metod”.<sup>43</sup>

Nasilenie akcji dywersyjnych i partyzanckich zmusiły Niemców do skutecznego przeciwdziałania, m.in. poprzez odwety masowe. Przykładem są straszliwe zbrodnie dokonane dnia 1 czerwca 1943 r. w małej wsi Sochy, gmina Tereszpól. Źródła podają różną liczbę ofiar, np. według świadka Jana Sochy zastrzelono około 200–250 ludzi<sup>44</sup>, w depeszy do Naczelnego Wodza w Londynie z 26 czerwca

<sup>41</sup> J. Wnuk, *op. cit.*, s. 194.

<sup>42</sup> Notatka dowódcy SS i policji w dystrykcie lubelskim, O. Globocnika, do osobistego sztabu *Reichsführera SS*, określająca założenia akcji „*Werwolf*”, dnia 1 lipca 1943 r., [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. II, s. 90.

<sup>43</sup> Informacja o wzmożonym terrorze okupanta wobec mieszkańców Lubelszczyzny w okresie czerwiec–lipiec 1943 r. i zmianie na stanowisku gubernatora dystryktu lubelskiego, dnia 20 sierpnia 1943 r., [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. II, s. 176.

<sup>44</sup> AGKBZHwP, 255/z. Zeznanie świadka Jana Sochy, dnia 13 września 1946 r., [w:] J. Fajkowski, *op. cit.*, s. 178.

1943 r. informowano o 340 ofiarach.<sup>45</sup> Latem 1943 r. Niemcy zniszczyli wieś Szarajówkę, gdzie spalono żywcem 58 osób, a 9 rozstrzelano, zbombardowano również Józefów w powiecie biłgorajskim.

Akcja wysiedleńczo-pacyfikacyjna określana jako „*Grossaktion*” trwała od 27 czerwca do połowy lipca 1943 r., później sporadycznie wysiedlano pojedyncze wsie. Przyjmuje się, że akcja wysiedleńcza na Zamojszczyźnie trwała do 2 sierpnia 1943 r. W trakcie tych zbrodniczych operacji palono wsie i osiedla, mieszkańców mordowano. Pozostali przy życiu Polacy byli wywożeni do obozu pod Zamościem, a następnie z powodu przepełnienia transportowano ich do Zwierzyńca. Niektórych wysiedleńców zdolnych do pracy przekazywano na roboty do III Rzeszy. Codziennie przyjeżdżały do obozu na Majdanku po 2–3 pociągi ze 100–1300 osobami.<sup>46</sup>

Generalny gubernator Hans Frank wyrażał ogromne niezadowolenie z wyników akcji pacyfikacyjno-wysiedleńczej. Skutki akcji określił jako katastrofalne dla dystryktu lubelskiego. Stanowisko Franka poparł specjalny pełnomocnik Himmlera SS-*Obergruppenführer* Erich von dem Bach. Akcja „*Werwolf*” musiała zostać przerwana.<sup>47</sup>

Pomimo zakończenia akcji „*Werwolf*”, okupant hitlerowski dokonywał dalszych akcji pacyfikacyjnych. Największe takie akcje odbyły się w maju i czerwcu 1944 r., a określono je kryptonimem „*Sturmwind*” (Wicher). Wzięło w nich udział około 30 tysięcy żołnierzy niemieckich.<sup>48</sup> Jedną z ostatnich akcji w czerwcu 1944 r. była pacyfikacja Krasnobrodu i okolic.<sup>49</sup>

## OBOZY PRZESIEDLEŃCZE W ZAMOŚCIU I W ZWIERZYŃCU

Obóz przesiedleńczy w Zamościu, czyli „*UWZ Lager*”, funkcjonował od 10 listopada 1942 r. do stycznia 1944 r. W obozie wysiedlone osoby poddawano rejestracji, badaniom lekarskim i rasowym Głównego Urzędu SS Rasy i Osadnictwa (*RuSHA-Rasse und Siedlungs-Hauptamt*). Dodatkowo Urząd Pracy (*Arbeit-*

<sup>45</sup> Depesza do Naczelnego Wodza w Londynie o wielkiej akcji pacyfikacyjnej okupanta na Zamojszczyźnie, dnia 26 czerwca 1943 r., [w:] Cz. Madajczyk *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. II, s. 83–84.

<sup>46</sup> „Informacja bieżąca” nr 29(102) o akcjach pacyfikacyjnych okupanta wobec ludności Lubelszczyzny, dnia 29 lipca 1943 r., [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. II, s. 127–128.

<sup>47</sup> Fragment protokołu narady u generalnego gubernatora GG, poświęconej omówieniu wyników akcji zabezpieczających i przesiedleńczych w GG, dnia 2 sierpnia 1943 r., Kraków, [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. II, s. 134–135.

<sup>48</sup> Z. Mańkowski, *Hitlerowska akcja wysiedleń i osadnictwa na Zamojszczyźnie (model czy improvisacja)*, Zamość 1972, s. 32.

<sup>49</sup> AGKBZHwP, akta I Ds. 221, t. II, s.161. Zeznanie świadka Mieczysława Siekluckiego, [w:] J. Wnuk, *op. cit.*, s. 201.

samt) ustalał, gdzie można zatrudnić poszczególnych więźniów. Segregacji dokończywał wyspecjalizowany personel.

Każdego Polaka doprowadzano do lekarzy specjalistów, tzw. klasyfikatorów badających „przynależność rasową”. Lekarze wpisywali w kartę rejestracyjną odpowiednią grupę:

- WE (*Wiedereindeutschungsfähig*) – osoby nadające się do zniemczenia,
- AA (*Arbeitseinsatz Altreich*) – osoby przeznaczone do robót w Rzeszy,
- RD (*Rentendörfer*) – osoby kwalifikujące się do „wsi rentowych”,
- Ki (*Kinderaktion*) – tzw. akcja dziecięca,
- AG (*Arbeitseinsatz Generalgouvernement*) – osoby do zatrudnienia w Generalnym Gubernatorstwie,
- KL (*Lager Birkenau*) – ludzie przeznaczeni do obozu w Brzezince.

W obozie znajdowało się kilkanaście ponumerowanych baraków. Każda z wymienionych grup umieszczana była w uprzednio przygotowanych barakach.<sup>50</sup> Dzieci oddzielano od matek i umieszczano wraz ze starcami i kalekami w najgorszych tzw. końskich barakach. Rozdzielone rodziny nie miały możliwości późniejszego widzenia się, gdyż baraki odgródzone były drutami.

Warunki higieniczne i sanitarne były bardzo złe. W jednym baraku przebywało nawet po 1700 osób, część z nich spała na ziemi w błocie, gdyż liczba prycz była niewystarczająca. Baraków nie ogrzewano. Szerzyły się różne choroby zakaźne i epidemie tyfusu płamistego, odry, czerwonki. Opiekę lekarską sprawował Polak, dr Józef Rębacz, który pozostawał jednak pod stałą kontrolą władz obozu. Brakowało lekarstw i opatrunków, czasami udało się je przemycić. W obozie panował ogromny głód, wyżywienie było niewystarczające. Codziennie przydzielano na jedną osobę kawę bez cukru, 12 dkg chleba oraz zupę z brukwi i zamrożonych kartofli. Dożywianiem dzieci i osób chorych zajmował się dodatkowo Polski Komitet Opiekuńczy, dzięki przydziałom Rady Głównej Opiekuńczej. Wiosną 1943 r. zezwolono na dostarczanie paczek żywnościowych. W związku z fatalnymi warunkami bytowymi, w ciągu dnia umierało nawet 30 osób.<sup>51</sup>

Pobyty w obozie w Zamościu trwały zazwyczaj kilka tygodni, po czym ludzie wywożeni byli do Łodzi w celu germanizacji, na przymusowe roboty do Niemiec lub do obozów koncentracyjnych na Majdanku i do Oświęcimia. Dzieci poniżej 14. roku życia i osoby starsze powyżej 60 lat wywożono w okolice Warszawy, np. do Siedlec lub Garwolina.<sup>52</sup>

<sup>50</sup> Wytyczne SS-Obersturmbannführera H. Krumeya w sprawie klasyfikacji wysiedleńców w obozie w Zamościu, dnia 21 listopada 1942 r., Łódź, [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. I, s. 175–178.

<sup>51</sup> AGKBZHwP, akta I Ds. 221/46, t. II, s. 140. Zeznania świadka Mieczysława Czerniaka, akta I Ds., 219/46, t. I, s. 214. Zeznania świadka Teresy Fiedoroczkówny, [w:] J. Wnuk, *op. cit.*, s. 166–169.

<sup>52</sup> Zeznanie świadka Wacława Skuratowicza, [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. II, aneks 35, s. 411–416.

Gdy liczba akcji pacyfikacyjnych zmniejszyła się z początkiem sierpnia 1943 r., nastąpiły masowe zwolnienia. Dnia 10 sierpnia zwolniono wszystkich pracowników leśnych oraz ich rodziny w liczbie około 500 osób, zaś następnego dnia wypuszczono około 100 kobiet z dziećmi. Kolejnego dnia (12 sierpnia) zorganizowano transport do Klementowic, gdzie uwolniono 1400 osób, głównie starców i ludzi upośledzonych. Więźniowie zwalniani z obozu byli skrajnie wyczerpani, niektórzy umierali na peronach lub w pociągach, ogromna liczba dzieci chorowała na czerwonkę. Po ostatnim transporcie na miejscu znajdowało się jeszcze 600 osób w bardzo ciężkim stanie, które przewiezione zostały do Lublina.<sup>53</sup>

Przez obóz w Zamościu przeszło około 70 tysięcy ludzi<sup>54</sup>, w tym 40 tysięcy w przeciągu miesiąca od rozpoczęcia akcji pacyfikacyjnej.<sup>55</sup> W okresie trwania pacyfikacji zmarło w obozie około 400 osób.<sup>56</sup>

Wiosną 1943 r. zbudowano drugi obóz przesiedleńczy na terenie Zamojszczyzny, w Zwierzyńcu. Na początku umieszczano w nim Polaków podejrzanych o przynależność lub sympatyzowanie z ruchem oporu. Od 1 czerwca przywożono również ludność z powiatów biłgorajskiego, zamojskiego i tomaszowskiego. Po pewnym czasie ludność z obozu w Zwierzyńcu przewożono do Zamościa, a dalej na Majdanek. Część osób wywieziono na roboty do III Rzeszy lub osadzono w różnych miejscowościach województwa lubelskiego.<sup>57</sup>

Obóz podzielony był na kilka części. Osobno umieszczano dzieci, nie zapewniając im żadnej opieki, osobno kobiety i mężczyźni. W ten sposób rozdzielano całe rodziny. Warunki w obozie w Zwierzyńcu panowały zdecydowanie gorsze niż w obozie zamojskim. Baraki nie posiadały prycz, ludzie spali na ziemi. Przydziały żywności były tak małe, że wiele osób, w tym zwłaszcza dzieci, umarło wówczas z głodu. Na cały dzień przydzielano np. jeden bochenek chleba na 10 osób, ósmą część litra kawy oraz wodnistą zupę z marchwi. Niemcy zabronili dostarczania paczek.<sup>58</sup> W obozie istniał też specjalny barak karny.<sup>59</sup>

<sup>53</sup> Notatka służbowa Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Zamościu w sprawie likwidacji obozu wysiedleńczego w tym mieście, 19 sierpnia 1943 r., Zamość, [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. II, s. 168–170.

<sup>54</sup> Zeznania świadka A.S. „*UWZ Lager*” w Zamościu, [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. II, aneks 34, s. 409.

<sup>55</sup> Zeznanie świadka Waława Skuratowicza, [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. II, aneks 35, s. 417.

<sup>56</sup> Notatka służbowa Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Zamościu w sprawie likwidacji obozu wysiedleńczego w tym mieście, 19 sierpnia 1943 r., Zamość, [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. II, s. 169.

<sup>57</sup> J. Wnuk, *op. cit.*, s. 175–176.

<sup>58</sup> AGKBZHWP, akta 187z, t. V. Zeznania świadka Franciszka Trzeźniowskiego, AGKBZHWP, akta procesu Bühlera, t. IV. Zeznania świadka Janusza Brandta, [w:] J. Wnuk, *op. cit.*, s. 178–179.

<sup>59</sup> AGKBZHWP, akta I Ds. 221, t. II, s. 140. Zeznania świadka Edwarda Nawoja, [w:] J. Wnuk, *op. cit.*, s. 176.

Kiedy akcja pacyfikacyjna dobiegła końca, we wrześniu 1943 r. obóz został zlikwidowany.<sup>60</sup>

### ROTUNDA ZAMOJSKA

Eksterminacyjną rolę odegrało niewielkie powierzchniowo więzienie w Rotundzie w Zamościu, w którym stracono około 6000–8000 Polaków. Hitlerowcy, mając niewielką liczbę „personelu”, za pomocą prymitywnych narzędzi tortur dokonywali tam bestialskich zbrodni zarówno na dorosłej polskiej inteligencji, jak również dorastającej młodzieży harcerskiej, niewinnych kobietach i dzieciach oraz ludziach przypadkowo schwytanych w trakcie łapanek na ulicach.<sup>61</sup>

### RABUNEK I GERMANIZACJA DZIECI

Akcja rabunku oraz germanizacji dzieci na ziemiach polskich trwała od początku okupacji. Początkowo hitlerowcom zależało na odzyskaniu każdej kropli krwi niemieckiej, tę akcję określono jako „ponowne zniemczenie” (*wiederindeutschung*). W późniejszym okresie, tj. od czerwca 1941 r., rozpoczęto masowy rabunek dzieci, które ze względu na cechy rasowe nadawały się do ponownego zniemczenia.<sup>62</sup>

Jeden z pierwszych dokumentów, określających traktowanie dzieci rasowo wartościowych, został opracowany przez dr. E. Wetzla i dr. G. Hechta, pracowników Urzędu dla Spraw Polityki Rasowej, z dnia 25 listopada 1939 r. Zakładali oni wyselekcjonowanie z narodu polskiego dzieci rasowo wartościowych w wieku do 10 lat i przekazanie ich do zakładów wychowawczych w Rzeszy. Dzieci miały być pozbawione możliwości kontaktu z polskimi krewnymi. Każde z nich otrzymałoby niemieckie nazwisko, a rodowód przygotowałaby specjalna placówka.<sup>63</sup>

Na Zamojszczyźnie poszukiwaniem „krwi niemieckiej” zajęła się Centrala Imigracyjna UWZ. Odkryto bowiem, że region ten zamieszkiwany był przez około 20 tys. niemieckich kolonistów sprowadzonych przez Ordynację Zamojskich w XVIII i XIX wieku. W związku z odnalezieniem rzekomych „rodaków” opracowano plan regermanizacji, mający na celu przywrócenie świadomości narodowej u osadników.<sup>64</sup>

<sup>60</sup> Zeznania świadka A.S., „UWZ Lager” w Zamościu, [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. II, aneks 34, s. 407–408.

<sup>61</sup> E. Suchora, *Rotunda Zamojska*, „Zeszyty Majdanka” 1969, t. III, s. 225–227.

<sup>62</sup> J. Wnuk, *op. cit.*, s. 7–8.

<sup>63</sup> *Die Frage der...*, BGKBZNwP, t. IV, s. 135–171.

<sup>64</sup> Notatka *SS-Untersturmführera* W. Gradmanna o warunkach germanizacji Zamościa i powiatu zamojskiego, 19 marca 1942 r., Łódź, [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. I, s. 53–66.

W Generalnym Gubernatorstwie odbierano dzieci rodzicom odmawiającym podpisania tzw. volklisty lub „obciążonych politycznie”, przekazując je niemieckim rodzinom zamieszkującym polskie tereny.<sup>65</sup> Dzieci, u których stwierdzono posiadanie 50% krwi niemieckiej, przekazywano na wychowanie w duchu niemieckim do NSV (*Nationalsozialistische Volkswohlfahrt* – Narodowosocjalistyczne Towarzystwo Opieki Społecznej).<sup>66</sup>

Z chwilą rozpoczęcia akcji wysiedleńczej na Zamojszczyźnie, 27 listopada 1942 r., ludność polską przewożono do obozu wysiedleńczego w Zamościu. W obozie wszyscy ludzie, także dzieci po dokładnym zbadaniu, podlegały segregacji według grup. Dzieci wraz z rodzinami, które zaliczono do I i II grupy, odsyłano do obozu oddziału Głównego Urzędu SS Rasy i Osadnictwa w Łodzi. W dalszej kolejności przekazywano je do Rzeszy, celem zniemczenia. Grupa III wywożona była do różnych miejscowości w Generalnym Gubernatorstwie. W obozach koncentracyjnych umieszczano dzieci z grupy IV.<sup>67</sup> Warunkiem zakwalifikowania dziecka polskiego do germanizacji był odpowiedni wynik badań rasowych, zdrowotnych oraz psychologicznych. Ponadto przeprowadzano szereg testów na inteligencję, określano cechy charakteru na podstawie obserwacji. Lekarze – eksperci rasowi z urzędu RuSHA (*Rasie und Siedlung – Hauptamt* – Główny Urząd SS Rasy i Osadnictwa), wydając ocenę, zaliczali dzieci do jednej z trzech grup; „pożądaną przyrost ludności”, „przyrost ludności możliwy do przyjęcia”, „niepożądaną przyrost ludności”.<sup>68</sup> Kiedy wyniki badań wykazały możliwość odziedziczenia po rodzicach choroby lub skłonności charakteru, np. do nałogów, dziecko wyłączano z akcji germanizacyjnej.<sup>69</sup>

W styczniu 1943 r. *Reichsführer SS* Himmler wydał rozkaz o przetransportowaniu wszystkich osób powiązanych z „bandami” do obozów koncentracyjnych w Lublinie i Oświęcimiu. Himmler planował urządzenie specjalnego obozu zbiorczego dla dzieci i młodzieży w Lublinie. Projektem utworzenia obozu miał zająć się Szef Głównego Urzędu Gospodarki i Administracji SS w porozumieniu z Szefem Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Planowano w nim szkolić dzieci na przyszłych pracowników działających dla dobra III Rzeszy.<sup>70</sup>

<sup>65</sup> J. Wnuk, *op. cit.*, s. 41.

<sup>66</sup> AGKBZHwP, dok. 5x/II NO 3269, Telegram *SS-Brigadeführera* H. Teitge do *SS-Obersturmbannführera* Poppendiecka, dnia 29 kwietnia 1943 r., Kraków, [w:] J. Wnuk, *op. cit.*, s. 22.

<sup>67</sup> Wytoczne *SS-Obersturmbannführera* H. Krumeya w sprawie klasyfikacji wysiedleńców w obozie w Zamościu, dnia 21 listopada 1942 r., Łódź, [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. I, s. 175–178.

<sup>68</sup> J. Wnuk, *op. cit.*, s. 53.

<sup>69</sup> AGKBZHwP, dok. 17 NO 2870, [w:] J. Wnuk, *op. cit.*, s. 54–55.

<sup>70</sup> AGKBZHwP, dok. 963z/638 Dc., Rozkaz *Reichsführera SS* – Himmlera, dnia 6 stycznia 1943 r., [w:] J. Wnuk, *op. cit.*, s. 23.

Polskim matkom będącym na robotach przymusowych w Rzeszy także odbierano wartościowe rasowo niemowlęta. Początkowo, tj. do lipca 1943 r. namawiano Polki do przerywania ciąży. Kobietom przesyłano formularz, który musiały podpisać, aby wyrazić zgodę na ten zabieg. Jeżeli robotnica – cudzoziemka nie wyraziła zgody, wówczas umieszczano ją w obozie koncentracyjnym. Podstawę do legalizacji zabiegu przerywania ciąży stanowiło zarządzenie ministra zdrowia z 11 marca 1942 r.<sup>71</sup> Robotnice, które zaszły w ciążę z mężczyzną pochodzenia niemieckiego, musiały starać się o pozwolenie pełnomocnika Komisarza Rzeszy do Umocnienia Niemczyzny, jeżeli chciały ją przerwać. W przypadku stwierdzenia rasowej wartości nienarodzonego dziecka, nie wydawano zgody na dokonanie aborcji.<sup>72</sup>

W zarządzeniu z dnia 27 lipca 1943 r. Himmler wskazał, „w jaki sposób postępować z brzemiennymi, cudzoziemskimi robotnicami oraz ich nowo narodzonymi dziećmi”<sup>73</sup>

Również na terytorium Generalnego Gubernatorstwa wprowadzano młode dziewczęta między 16. a 20. rokiem życia, a następnie oddelegowywano je do Rzeszy, aby pracowały tam jako służące. Rodzina, do której trafiała dziewczyna, miała za zadanie wychować ją w duchu niemieckim i z czasem mogła „awansować” zawodowo oraz wyjść za mąż za Niemca.<sup>74</sup>

Zupełnie inaczej kształtował się los rodzin wysegregowanych do IV grupy, które od razu kierowano do obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu lub na Maj-

<sup>71</sup> Zarządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 1942 r., [w:] J. Wnuk, *op. cit.*, s. 74.

<sup>72</sup> „Wojenna ofiara krwi potęguje konieczność, aby przeszkodzić stracie krwi niemieckiej na korzyść narodowości obcych. Chodzi więc o to, aby urodzonych z cudzoziemek dzieci, które po części mają w sobie krew niemiecką lub rasy pokrewnej i które można uznać za wartościowe, nie przekazywać do »stacji opieki nad dziećmi cudzoziemskimi«, lecz w miarę możliwości zachować je dla niemieckości i dlatego wychowywać je jako dzieci niemieckie. [...] W wypadkach, w których na podstawie badania rasowego oraz oceny zdrowia i cech dziedzicznych ojca i kobiety brzemiennej należy się liczyć z potomkiem rasowym, aby zabezpieczyć ich wychowanie jako dzieci niemieckich, opieką nad nimi zajmie się NSV, które odda je do specjalnych żłobków dla rasowych dzieci lub do rodzin zastępczych. [...] Przejęcie rasowego dziecka pod opiekę NSV lub *Lebensbornu* uczyni, w większości przypadków, koniecznym oddzielenie jego od pozostającej w miejscu pracy matki. Z tego też specjalnie względem przejęcia rasowego dziecka pod taką opiekę jest możliwe jedynie za zgodą matki. [...] Odnośnie robotnic ze Wschodu, z Generalnego Gubernatorstwa i ziem włączonych toczą się jeszcze rozmowy, czy nie można zrezygnować z ich zgody, o ile pouczenie nie przyniesie skutku [...]”. Pismo Pełnomocnika Rzeszy dla spraw Umocnienia Niemczyzny, dotyczące traktowania urodzonych w Rzeszy dzieci robotnic obcokrajowych, dnia 15 kwietnia 1944 r., Norymberga, [w:] J. Wnuk, *op. cit.*, s. 78–79.

<sup>73</sup> AGKBZHwP, dok. NO 1383/8x, akta 765/8x, Zarządzenie Himmlera dotyczące traktowania brzemiennych robotnic cudzoziemskich i dzieci urodzonych z cudzoziemskich robotnic, dnia 27 lipca 1943 r., Berlin, [w:] J. Wnuk, *op. cit.*, s. 75–76.

<sup>74</sup> Zarządzenie nr 51 Komisarza Rzeszy dla spraw Umocnienia Niemczyzny *Reichsführera SS* – Himmlera, dnia 1 października 1941 r., Główna Kwatera *Führera*, [w:] J. Wnuk, *op. cit.*, s. 70.



danku. Specjalne pociągi służące transportowi do Berlina i Oświęcimia zostały przygotowane przez Ministerstwo Komunikacji Rzeszy na prośbę *SS-Obersturmbannführera* Krumeya.<sup>75</sup> Pierwsze transporty do Oświęcimia zaczęły odchodzić już w grudniu 1942 r.

Chore dzieci z Zamojszczyzny uśmiercano, np. zastrzykami z karbolu lub benzyny.<sup>76</sup> Wiele dzieci na Majdanku zostało zamordowanych przez hitlerowców:

Antonina Piątkowska pisze w swoich wspomnieniach, że wśród Polaków wysiedlonych z Zamojszczyzny, przybyłych do obozu 13 grudnia 1942 r., były również dzieci. 47 chłopców w wieku od 8 do 15 lat na rozkaz funkcjonariusza obozowego gestapo, Wilhelma Bogera, zabito w bloku 20 zastrzykami fenolu. [...] Zamordowani zostali również więźniowie przywiezieni z Zamojszczyzny w dniu 16 grudnia 1942 r. w charakterze zakładników. Były wśród nich również dzieci.

Natomiast dzieci w wieku do lat 14 z obozów przesiedleńczych w Zamościu i Zwierzyńcu, zaliczone do III grupy, miały być osadzone w tzw. wsiach rentowych. Dowódca SS i policji w Warszawie wyznaczył następujące miejscowości jako „wsie rentowe”: Węgrów, Sterydyń, Kossów, Stoczek, Siedlce, Łosice.<sup>77</sup> Ponadto transporty z Zamojszczyzny zatrzymywały się w Pilawie, Sobolewie, Sobienicach, Żelechowie, Maciejowicach. Dla każdego wyjeżdżającego z Zamościa pociągu sporządzano listy transportowe wraz z dołączaną kartoteką.<sup>78</sup>

Kolejną formą eksterminacji narodu polskiego była eutanazja ludzi nieuleczalnie chorych. „Śmierć z łaski” akceptowano w Rzeszy jeszcze przed wybuchem wojny. Artur Greiser przedstawił Himmlerowi dodatkowo projekt z dnia 1 maja 1942 r., dotyczący uśmiercenia w Kraju Warty od 25 do 35 tys. chorych na gruźlicę Polaków. Himmler zaakceptował jego projekt dnia 27 czerwca 1942 r. Jednak po interwencji dr. Kurta Blome z głównego urzędu zdrowia NSDAP, powołując się na opinię światową, projekt wycofano w dniu 3 grudnia 1942 r.<sup>79</sup> Taki sam finał miała planowana akcja zamordowania około 70 tys. star-

<sup>75</sup> Telegram *SS-Hauptsturmführera* H. Günthera do *SS-Obersturmbannführera* H. Krumeya w sprawie zorganizowania transportów kolejowych z Zamościa do Berlina i Oświęcimia, 26 października 1942 r., Berlin, [w:] Cz. Madajczyk, *op. cit.*, t. I, s. 147–148.

<sup>76</sup> AGKBZHwP, akta 187z, t. IV, s. 702, Zeznania świadka Karola Namysłowskiego, [w:] J. Wnuk, *op. cit.*, s. 183–184.

<sup>77</sup> Dalekopis *SS-Obersturmbannführera* H. Krumeya do *SS-Hauptsturmführera* H. W. A. Püschela w sprawie wyznaczenia miejscowości na wsie rentowe, dnia 2 grudnia 1942 r., Zamość, [w:] Cz. Madajczyk, *op. cit.*, t. I, s. 204–205.

<sup>78</sup> Dalekopis *SS-Obersturmbannführera* H. Krumeya do dowódcy SS i policji w Warszawie (na ręce *SS-Sturmbannführera* Diehla), dotyczący transportu do wsi rentowych, 2 grudnia 1942 r., Zamość, [w:] Cz. Madajczyk, *op. cit.*, t. I, s. 205.

<sup>79</sup> Wyrok wraz z uzasadnieniem Amerykańskiego Trybunału Wojskowego nr 1 w Norymberdze w procesie lekarzy hitlerowskich z dnia 19–20 sierpnia 1947 r., [w:] Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, t. XX, 1970, s. 13–187.

ców i dzieci z Zamojszczyzny, której przeciwstawił się niemiecki lekarz dr Wilhelm Hagen w piśmie skierowanym do Hitlera, dnia 7 grudnia 1942 r.<sup>80</sup>

## SUMMARY

The Zamojszczyzna District was one of departure points of the German plan to colonize General-Gouvernement (GG). The decision taken by Nazi authorities about carrying the total germanization of GG was a step preceding the plan of creating the first German area of settlement in the Zamojszczyzna District. Displacements of the population carried out in the Zamość Region were a consecutive stage after the germanization activities taken in years 1939–1942 in regions annexed to the Third Reich. In the pre-war period the Zamojszczyzna District counted altogether 517,500 inhabitants, in it Poles constituted 2/3, Ukrainians 1/4, however, Jews made the remaining part. Nazis managed to displace about 100 thousands of Poles and several dozen thousands of colonists of the German and Ukrainian origin were settled in their places.

Right before beginning displacements in the Zamojszczyzna District, Germans carried out the action of destroying Jews under the name “Endlösung der Judenfrage”. This action served as the model in the planned extermination of the Zamość society. While removing the Zamojszczyzna population Nazis also exploited the experience acquired from the displacement actions on the territories annexed to the Third Reich. A similar system of organization was adopted by creating displacement and transition camps and applying the principle of the confiscation of property.

As in the case of Jews the Polish population was being collated. Nazis were exterminating groups considered racially non-valuable in concentration camps in Majdanek and in Oświęcim. Altogether, several thousands of displaced persons from the Zamość Region were deported to camps – about 16 thousands were taken away to Majdanek, whereas about 2 thousands to Oświęcim. Tens of thousands of healthy persons, in their prime, were sent to work in the Third Reich. About 4,500 Polish children were exported to Germany to be germanized. The old, the ill, the disabled and children became victims of bestial crimes of the invader, who in the course of displacing individual towns were killed with malice aforethought. In some pacification-displacement actions almost entire villages were murdered and burnt. Many persons also died during transports carried out in inhuman conditions.

---

<sup>80</sup> Protest Wilhelma Hagen, lekarza miejskiego Warszawy, przeciw zamierzonemu wymordowaniu części ludności Zamojszczyzny, skierowany do Hitlera, dnia 7 grudnia 1942 roku, [w:] Cz. Madajczyk, *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS...*, t. I, s. 210–213.